

Po przerwie spowodowanej meczami drużyn narodowych, wracają rozgrywki Serie A. Od razu czeka nas mocne uderzenie. Nietypowo, bo w piątkowy wieczór, Giallorossi podejmą na Stadio Olimpico drużynę Napoli. W „Derbach Słońca” dojdzie do pojedynku lidera z wiceliderem, zespołów najlepiej atakujących i najlepiej broniących się w tym sezonie. Zapowiada się arcyciekawy batalia.

Niedzielne spotkanie będzie 133 ligową potyczką obydwu drużyn. Podczas 80 – letniej historii pojedynków 46 – krotnie lepsi okazali się Giallorossi, natomiast 38 razy wygrywał zespół z południa Italii. Z 66 spotkań rozegranych na Stadio Olimpico Roma wygrała 29 przy 9 zwycięstwach gości. Przez ostatnie 19 lat, Giallorossi przegrali z Napoli tylko raz, przed dwoma laty, gdy dwie bramki Cavaniego dały Napoli zwycięstwo 2-0. Potem drużyny spotykały się na Olimpico dwa razy. W sezonie 2011/2012 padł remis 2-2, a pół roku temu było 2-1 dla Giallorossich. Mecz ten zakończył także fatalny sezon dla drużyny Romy. Wygrana z Napoli dała awans na szóste miejsce w tabeli, ale nie dała awansu do europejskich pucharów. Wynik owego spotkania nie miał większego znaczenia dla jednych i drugich.

-

W piątek zespoły zawalczą o dużo większą stawkę, jaką będzie potwierdzenie formy i siły drużyn. Zwycięstwa, poza trzema punktami, zdobędzie psychologiczną przewagę nad rywalem. W roli faworyta wystąpią Giallorossi, którzy będą gospodarzem meczu. Zespół Rudiego Garcii robi w tym sezonie furorę. Drużyna już dawno wpisała się do klubowej historii, jeśli chodzi o inaugurację rozgrywek, a powoli zaczyna pisać też karty historii ligowej. Zespół Romy wygrał wszystkie siedem meczów i z kompletem punktów prowadzi w tabeli. Jak podają statystycy, w takich przypadkach w historii, liderzy po siedmiu kolejkach kończyli sezon jako mistrzowie bądź wicemistrzowie Włoch. I tak, coraz częściej, wokół Romy pojawia się hasło „scudetto”. Mówią już o tym praktycznie wszyscy, choć Rudi Garcia i gracze tonują nastroje. Przewodnim celem jest bowiem nadal awans do europejskich pucharów, choć po meczu z Interem, sam trener wskazał na przewagę nad czwartym Interem, co sugerowałoby zmianę celów na awans do Ligi Mistrzów. Póki co sytuacja zespołu jest świetna. Roma prowadzi w tabeli i ma siedem oczek więcej od czwartego miejsca, które nie gwarantuje startu w Champions Ligue. Zajmuje je Inter, który Giallorossi ograli w ostatniej kolejce.

Przed dwoma tygodniami, w Mediolanie, padł wynik 3-0 dla drużyny Garcii, a wszystko rozegrało się w pierwszej odsłonie, gdy dwie bramki zdobył Totti, a rywala dobił Florenzi, nota bene najlepszy strzelec drużyny do tej pory. Przeciwko Interowi Roma zagrała ponownie świetnie w defensywie i perfekcyjnie w ataku, wykorzystując dwie z czterech stworzonych okazji oraz rzut karny. Jednym z głównych bohaterów był Gervinho, który spisał się świetnie również w poprzednich meczach, z Bologną i Sampdorią. Iworyjczyk był też ojcem sukcesu Wybrzeża Kości Słoniowej, w meczu sprzed tygodnia z Senegalem. Jego transfer i świetna forma jest wisienką na torcie całego sukcesu Rudiego Garcii, który jest póki co bezbłędny w każdym aspekcie. Poprzednim trenerom, poza wynikami, nie wyszły też autorskie transfery. Po siedmiu kolejkach Roma ma na koncie 21 punktów oraz nieprawdopodobny bilans goli 20-1! Morgana De Sanctisa pokonał do tej pory jedynie Bibiany z Parmy. Defensywie Romy sprzyjało też kilka razy szczęście, jednak te, jak wiemy, sprzyja lepszym. Zespół nie wygrywał poza tym samych prostych spotkań. Na wyjeździe pokonał Livorno i Sampdorię, z którymi nie wiodło się w ostatnich sezonach. W derbach Giallorossi ograli, w końcu, Lazio. Na Olimpico pokonali Bolognę, z którą nie mogli poradzić sobie w ostatnich sezonach i to w stosunku 5-0. W końcu, dwa tygodnie temu rozbili na wyjeździe Inter Mazzarriego, który miał równie dobry początek sezonu. W piątek Giallorossich czeka kolejny ważny test.

Rywal, tak jak i Roma, dokonał latem sporych zmian. Przede wszystkim z drużyną pożegnał się po czterech latach Mazzarri. Jego miejsce na fotelu trenera zajął Benitez, który po ośmiu latach przywrócił w Napoli grę czwórką obrońców. Zespół stracił też Edisona Cavaniego, który za 64,5 mln euro przeszedł do PSG. W ten sposób zdobyto pokaźne fundusze na transfery. De Laurentiis i Benitez postawili na zaciąg z Realu Madryt. Higuain, Albiol i Callejon kosztowali łącznie prawie 60 mln, z czego 37 napastnik z Argentyny. De Sanctisa zastąpił w bramce znajomy Beniteza, Reina. Nie małe pieniądze wydano też na Mertensa, Zapatę i młodego brazylijskiego bramkarza Rafaela, który był swego czasu bliskim przejścia do Romy. Tak złożony zespół rozpoczął sezon od wygranej 3-0 z Bologną, a na listę strzelców wpisał się m.in. Callejon. Z Napoli nie poradziło sobie też w drugiej kolejce Chievo, które przegrało u siebie 2-4. Bohaterami byli ponownie Callejon i Hamsi, a pierwszego oficjalnego gola dla Napoli zdobył Higuain. Później Napoli pokonało Atalantę oraz Milan i po czterech seriach spotkań zajmowało pierwsze miejsce w tabeli z kompletem punktów. W międzyczasie podopieczni Beniteza odnieśli też sukces w Lidze Mistrzów, ogrywając finalistę poprzedniej edycji, Borussię Dortmund.

Formalnością miał być mecz piątej kolejki z Sassuolo, które przegrało trzy dni wcześniej 0-7 z Interem. Kibice zastanawiali się jedynie nad tym, ile bramek zaaplikują rywalom ich pupile. Tymczasem doszło do sensacji. Zespół z Neapolu zaledwie zremisował na własnym boisku z fatalnie spisującym się beniaminkiem,

tracąc ważne dwa oczka. Zaufanie kibiców odzyskano trzy dni później, gdy Napoli pokonało na wyjeździe Genoa. W końcu, przed przerwą na reprezentację, Hamsik i spółka rozbili przed własną publicznością Livorno, a wspomniany Słowak przypomniał sobie, jak strzela się gole, których zdobył cztery w pierwszych dwóch kolejkach. Po drodze podopieczni Beniteza przegrali w Lidze Mistrzów z Arsenalem. W ten sposób, Napoli zdobyło do tej pory 19 punktów. Najlepszym strzelcem jest Hamsik z pięcioma bramkami, któremu ustępują Callejon (4 gole) oraz Pandev i Higuain (po 3 trafienia). To pokazuje, jaką siłą ofensywną dysponuje zespół z Neapolu, a zadania, które należały w poprzednim sezonie głównie do Cavaniego i po części Hamsika, dziś rozkładają się na kilku piłkarzy.

Forma Romy:

06.10.2013, 7 kolejka Serie A: Inter – ROMA **0-3** (Totti **x2**, Florenzi)

29.09.2013, 6 kolejka Serie A: ROMA – Bologna **5-0** (Florenzi, Gervinho **x2**, Benatia, Ljajic)

25.09.2013, 5 kolejka Serie A: Sampdoria – ROMA **0-2** (Benatia, Gervinho)

22.09.2013, 4 kolejka Serie A: ROMA – Lazio **2-0** (Balzaretti, Ljajic)

16.09.2013, 3 kolejka Serie A: Parma – ROMA **1-3** (Florenzi, Totti, Strootman)

Forma Napoli:

06.10.2013, 7 kolejka Serie A: NAPOLI – Livorno **4-0** (Pandev, Inler, Callejon, Hamsik)

01.10.2013, Liga Mistrzów: Arsenal – NAPOLI **2-0**

28.09.2013, 6 kolejka Serie A: Genoa – NAPOLI **0-2** (Pandev **x2**)

25.09.2013, 5 kolejka Serie A: NAPOLI – Sassuolo **1-1** (Dzemali)

22.09.2013, 4 kolejka Serie A: Milan – NAPOLI **1-2** (Britos, Higuain)

Spotkanie było pierwotnie zaplanowane na sobotę, jednak z powodów bezpieczeństwa, zostało przeniesione na piątek. To utrudniło nieco pracę trenerów, którzy otrzymali w ostatniej chwili piłkarzy powołanych na mecze drużyn

narodowych. Strootman, Pjanic, Florenzi, Lobont, Torosidis i Balzaretti wrócili do treningów dopiero w środę, przy czym dziś mogli trenować regularnie. Niestety, Holender doznał na zgrupowaniu lekkiego urazu kostki i jak mówił na konferencji prasowej Rudi Garcia, jutro będzie dla niego decydujący dzień, podobnie jak dla Gervinho, który od powrotu ze zgrupowania, trenował wyłącznie na siłowni, aż do dzisiaj, gdy po raz pierwszy pracował regularnie. Występ Iworyjczyka i Holendera od pierwszych minut stoją więc pod znakiem zapytania. Gotowi do ich zastąpienia są Ljajic i Bradley. Amerykanin wraca do kadry po miesięcznej przerwie związanej z kontuzją. Po urazie wraca też Maicon, który zajmie miejsce na prawej stronie defensywy. Na lewym skrzydle trener nie skorzysta z usług Balzarettiego, zawieszonego za czerwoną kartkę z meczu z Interem. Kandydatami do gry w pierwszym składzie są Dodo i Torosidis. W kadrze zabraknie Jedvaja, który przebywa na zgrupowaniu reprezentacji Chorwacji do lat 19.

W zespole gości zabraknie Zunigi, narzekającego na uraz kolana. Trener odzyskał za to w czasie przerwy reprezentacyjnej narzekających na urazy Higuaina i Albiola. Zunigę na lewej stronie zastąpi ktoś z dwójki Mesto-Armero, przy czym Kolumbijczyk dołączy do drużyny jutro rano, w Rzymie. Po dłuższej kontuzji do kadry wraca Maggio.

Przypuszczalny skład Romy:

De Sanctis

Maicon Benatia Castan Dodo

Pjanic De Rossi Strootman

Florenzi Totti Gervinho

Kontuzjowani: Destro

Zawieszeni: Balzaretti

Zagrożeni zawieszeniem: Castan

Poza kadrą: Julio Sergio, Jedvaj

Przypuszczalny skład Napoli:

Reina

Maggio Albiol Britos Mesto

Inler Behrami

Callejon Hamsik Insigne

Higuain

Kontuzjowani: Zuniga

Zawieszeni: -

Zagrozeni zawieszeniem: -

Ciekawostki przedmeczowe:

- Piątkowy mecz poprowadzi Daniele Orsato, który niekoniecznie dobrze kojarzy się kibicom. Wspomniany arbiter prowadził finałowe derby Coppa Italia z poprzedniego sezonu. Bilans spotkań ligowych Romy prowadzonych przez Orsato to 5 zwycięstw, 4 remisy i 4 porażki,

- Roma i Napoli mają najlepsze obrony i ataki w lidze, są jednymi z trzech zespołów bez porażki i z czterech (obok Juventusu i Milanu), które zdobywały gole w każdym z meczów,

- Roma nie straciła w tym sezonie bramki od 411 minut. Na własnym boisku Giallorossi nie stracili bramki od 19 maja, meczu z Napoli, gdy w 84 minucie trafił Cavani,

- Napoli zdobywa bramki od siedmiu meczów na Stadio Olimpico, w pojedynkach z Romą (w sumie 12 goli),

- Benitez zadebiutował we włoskiej piłce meczem z Romą, 21 sierpnia 2010 roku pokonał Giallorossich 3-1 w meczu o Supercup Włoch, będąc trenerem Interu.

Ostatnie spotkania zespołów

19.05.2013 ROMA – Napoli 2-1 (Marquinho, Destro – Cavani)

06.01.2013 Napoli – ROMA 4-1 (Cavani **x3**, Maggio – Osvaldo)

28.04.2012 ROMA – Napoli 2-2 (Marquinho, Simplicio – Zuniga, Cavani)

18.12.2011 Napoli – ROMA 1-3 (Hamsik – De Sanctis - sam., Osvaldo, Simplicio)

12.02.2011 ROMA – Napoli 0-2 (Cavani **x2**)

Autor: abruzzi